

koedukacyjny, zwłaszcza w szkołach średnich i w wyższych klasach szkoły powszechnej.

4. Wobec faktu, że przeszło milion dzieci w Polsce dla braku funduszy i szkół pozostaje bez nauki szkolnej, a więc i bez systematycznej nauki religii, popierać w swym zakresie nauczanie prywatne dzieci prawd religijnych, a także czytania i pisanie, jako wielki uczynek miłosierdzia.

5. Zjazd zaleca ponownie branie udziału w pracach Akcji Katolickiej, a w działalności miłosiernej szczególnie w konferencjach św. Wincentego, oraz czynną współpracę w szkolnych Kołach rodzicielskich.

6. Zainteresowanie się aktywne przez korespondencję, sprawami Polskiego Radja, oraz wpisywanie się na członków „Stowarzyszenia radjoshuchaczy katolickich”, Kraków, Kanonicza 14.

7. W celu ożywienia pracy Wydziałów sodalicyjnych oraz rozbudzenia w nich poczucia odpowiedzialności, Zjazd zaleca:

a) obmyślenie szczegółowego planu pracy na rok następny,

b) założenie w każdej sodalicyj kartoteki referatów w celu wzajemnej wymiany,

c) posiadanie przynajmniej jednego egzemplarza „Historji Sodalicyj Związkowych”, dla aspirantek.

8. Zjazd, poświęciwszy Związek Najśw. Serca Jezusowemu, zaleca poświęcenie poszczególnych sodalicyj Boskiemu Sercu.

Z wielką wdzięcznością wyrażaliśmy nasze podziękowania organizatorom Zjazdu. A więc Matce Chłapowskiej, której dobroć i gościnność otworzyła nam wrota klasztoru, dzięki czemu mogliśmy się tak licznie zjechać.

Równie serdecznie dziękowałyśmy prezydentce sodalicyj lwowskiej, hr. Starzyńskiej, za znakomite zorganizowanie Zjazdu, za trudy, ofiarność i poświęcenie, dzięki którym czułyśmy się we Lwowie tak dobrze i tak owocnie mogłyśmy pracować. Także i całemu Wydziałowi lwowskiemu, który brał udział w obradach, składaliśmy podziękowania, a więc hr. Korytowskiej, p. Lityńskiej, nieustrudzonej bar. Heydlowej, pannom Marji i Zofji Starzyńskim, a także p. Fedorowiczównie, których pracę i trudy z wdzięcznością podziwialiśmy, hr. Szeptyckiej i hr.

Niezabitowskiej. Cieszyłyśmy się z poznania pracy sodalicyj lwowskiej, tak odmiennej od innych sodalicyj wiejskich, gdzie sodaliska musi częstokroć wyręczać lub zastępować katechetę i nauczyciela, podziwialiśmy gorliwość pań, budowałyśmy się ich ofiarnością. To też opuszczałyśmy Lwów podniesione na duchu, z nowym zapałem do pracy w sercu, z życzeniem, by Pan Bóg raczył błogosławić tym wszystkim prawdziwie sodalicyjnym dworom ziemi lwowskiej.

Sprawozdanie

Sekretarjatu Związku Sodalicyj Pań Wiejskich w Polsce

za czas od 15 lipca 1935 do 15 czerwca 1936.

Do Związku należy 22 sodalicyj. W tem sodalisek prenumeratorek „Dworu Marji” jest 462.

Sekretarjat odbył w roku sprawozdawczym cztery zebrania, na których omawiano treść bieżących numerów „Dworu Marji”, oraz przygotowano Zjazd Prezydentek we Lwowie. Rozesłano kwestjonariusze dla sprawozdań osobistych wszystkim sodalicyjom związkowym, oraz kwestjonariusz ogólny dla sprawozdania rocznego. Kontakt ze sodalicyjami utrzymywano przez korespondencję, listów i kartek wysłano ogółem około 90.

Z wydawnictwa „Dworu Marji”.

Numeru sierpniowego 1935 rozesłano 434 egz.

„ listopadowego	„	468	„
„ lutowego	1936	„	476
„ majowego	„	„	473

Zaznacza się lekki wzrost prenumerat.

Otrzymaliśmy w bieżącym roku zniżkę kosztów druku, w wysokości 18 zł. tak, że druk jednego numeru kosztuje 230 złotych w zwykłym nakładzie.

Z rozsprzedaży broszury „Sodalicyje marjańskie Pań wiejskich w Polsce” otrzymaliśmy 115 złotych.

Zestawienie kasowe.

Ogólny dochód	złotych 3291.86
„ rozchód	„ 1720.16
Pozostaje	złotych 1571.70

WYCHOWANIE RELIGIJNE MŁODZIEŻY W SZKOLE POLSKIEJ.

(Referat Zjazdowy).

Ktokolwiek miał do czynienia z wychowaniem młodzieży, musi to przyznać, że niełatwe jest wychowanie nawet jednego człowieka, a cóż dopiero kierowanie zbiorowem wychowaniem młodzieży, które komplikują

najrozmaitsze trudności. Jedna z tych trudności w wychowaniu i nauczaniu zbiorowem, to rozmaity stopień przygotowania młodzieży i uzdolnienia jej a przecież w szkole działać musimy z konieczności, temi samymi środkami